Zeszyt XII. Warszawa — Borysław, Czerwiec 1920. Rok I.

CZASOPISMO NAFTOWE

POŚWIĘCONE SPRAWOM RODZIMEGO :: PRZEMYSŁU NAFTOWEGO ::

WYCHODZI 1-go i 15-go KAŻDEGO MIESIĄCA JAKO DODATEK DO CZASOPISMA GÓRNICZO-HUTNICZEGO

Redakcją kieruje Komitet Redakcyjny. — Redaktor zast. St. Kamiński.

Prenumerata z przesyłką pocztową w Polsce:
Rocznie . . . Mk 180·—. Cena pojedynczego numeru . . . Mk 10·—. Za granicą 90 fr. rocznie.

Rękopisy niezużytkowane zwraca się na żądanie. — Przedruk artykułów dozwolony tylko z podaniem źródła.

Biura Redakcji i Administracji: w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 5. Telefon (międzymiastowy) Nr. 2431, — w Warszawie, Bielańska 18.

Konto Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 141.049.

Z Krajowej Rady Naftowej.

W dniu 19 maja b. r. odbyło się posiedzenie Rady Naftowej pod przewodnictwem Kierownika Starostwa górniczego Naczelnika Wydziału Ministerstwa Przemysłu i Handlu inż. Dr. Antoniego Meyera, na którym powzięto następujące uchwały:

1) Rada Naftowa przechodzi do porządku dziennego nad projektem Dr. Falka, jako nie nadającym się do dyskusji w przedłożonej formie.

2) Rada Naftowa wyraża opinię, że w pewnych poszczególnych, godnych uwzględnienia wypadkach, przedłużenie dzierżawy mogłoby być dopuszczalnem.

3) Rada Naftowa uprasza rząd, aby przed wniesieniem do Sejmu w tym kierunku opracowanego projektu, zechciał w każdym razie udzielić go Radzie naftowej do zaopiniowania".

Wskazane są następujące zmiany §§ 40, 42 i 81 kraj. ust. naft. z roku 1908, Nr. 61 Dz. ust. i rozp. krajowych.

§ 40.

w ustępie b) po słowach „które z pomyślnym wynikiem ukończyły" dodaje się słowa „do końca roku szkolnego 1920/21".

§ 42.

w przedostatnim wierszu po słowach „i gdy z dowodów tej praktyki" dodaje się słowa „jak i z dowodów poprzednich teoretycznych studjów".

§ 81.

Ustęp 2-gi tego paragrafu miałby brzmieć: „Rada naftowa składa się ze Starosty górniczego i z 11 członków; dziewięciu członków delegują te zawodowe stowarzyszenia, które na każdy okres funkcjonowania wyznacza Minister przemysłu i handlu, dwóch członków mianuje Minister przemysłu i handlu".

Ustęp 5. tego paragrafu miałby brzmieć: „Koszta posiedzeń Rady Naftowej pokrywane będą przez Rząd".

Ustęp 6. tego paragrafu miałby brzmieć: „Bliższe postanowienia o składzie, urządzeniu i zakresie działania Rady Naftowej wyda Minister przemysłu i handlu w drodze rozporządzenia".

W sprawie organizacji państwowej administracji przemysłu naftowego uchwaliła Rada Naftowa memorjał, który podajemy poniżej w jego pełnem brzmieniu:

„Krajowa Rada Naftowa wyraża zapatrywanie, że wprowadzenie systemu monopolów państwowych do przemysłu naftowego może ku szkodzie Państwa wstrząsnąć podstawami tego wielkiego przemysłu i wpłynąć ujemnie na jego dalszy rozwój, tudzież na pożądane ze wszech miar zwiększenie wytwórczości kopalń.

Wychodząc z tego założenia Krajowa Rada Naftowa wyraża życzenie, by wszelkie projekty Rządu w przedmiocie ewentualnego wprowadzenia jakiegokolwiek monopolu w przemyśle naftowym, były jej udzielane do zaopiniowania.

Z uwagi na potrzeby Skarbu Państwa Polskiego i konieczność zapewnienia Państwu korzyści wynikających z handlu zagranicznego ropą i jej przetworami, Krajowa Rada Naftowa już dzisiaj wyraża opinię, że Państwo powinno mieć udział w różnicy między ceną wewnętrzną a zagraniczną".

Memorjał w sprawie organizacji państwowej administracji przemysłu naftowego.

Już za czasów austrjackich uznaną została powszechnie konieczność zjednoczenia całej administracyi przemysłu naftowego, rozdzielonej pomiędzy Ministerstwo Robót Publicznych (kopalnictwo) i Ministerstwo Handlu (rafinerje i przedsiębiorstwa magazynowe i transportowe) w jednem ministerstwie.

Zrealizowaniu tego postulatu stanęły na przeszkodzie głównie wypadki wojenne, jakkolwiek już w tym czasie przeprowadzono pewnego rodzaju konsolidację agend, tworząc w Ministerstwie Robót Publicznych obok Departamentu naftowego, Wydział rafinerji państwowej i Oddział ropny.

Również i w niższych instancjach władz górniczych, a w szczególności w Urzędach górniczych załatwiane były w tym czasie czynności takie, które do zakresu działania tych Urzędów w myśl obowiązujących ustaw i instrukcji nie należały, jednakowoż były z przemysłem naftowym ściśle związane.

Krajowe Towarzystwo naftowe, jako reprezentant przemysłu naftowego, wniosło bezpośrednio po powstaniu Państwa polskiego memorjał, uzasadniający konieczność złączenia wszystkich spraw dotyczących przemysłu naftowego w jednem ministerstwie. Memorjałowi temu można jednak to zarzucić, że odnośnie do organizacji władz naftowych był niezupełnie jasny, a mówiąc o stworzenin urzędów naftowych, mógł wywołać wrażenie, że przemysłowcy naftowi chcą i życzą sobie zupełnie odrębnej organizacji władz naftowych wszystkich instancji, zrywając zupełnie z dotychczasową organizacją.

Powszechnie znanym jest fakt, iż z całego szeregu byłych austryjackich władz administracyjnych, właśnie organizacja władz górniczych stała na wysokości swego zadania tak pod względem sprawności swego działania, jak i pod względem umiejętności współpracy z przedstawicielami przemysłu.

Także i na polu przemysłu naftowego miało to miejsce, a stosunek władz górniczych do przemysłowców naftowych, zwłaszcza w pierwszej instancji, które to władze przedewszystkiem wchodzą w grę, był jak najlepszy. Biorąc pod uwagę działalność władz górniczych na polu przemysłu naftowego należy podnieść, że współpraca tych władz z przemysłowcami naftowymi doprowadziła do uregulowania szeregu najpoważniejszych kwestji dotyczących tego przemysłu — o ile to w ramach obowiązujących ustaw i w warunkach ówczesnych było możliwe. I tak:

1. Bezpieczeństwo na kopalniach zostało zapewnione w tym stopniu, w jakim to da się wogóle przeprowadzić, uwzględniając momenta niebezpieczeństwa właściwe temu przemysłowi.

2. Statystyka, jakkolwiek jej nowoczesne ukształtowanie wobec skrępowania nakazami z góry, niedało się przeprowadzić, objęła wszelkie oddziały górnictwa naftowego i produkcyi ubocznej, jak produkcya gazowa.

3. Sprawa ochrony kopalnictwa naftowego przed ujemnym oddziaływaniem poszczególnych wierceń na całość, została również ujętą i rozwiązaną w sposób, w jaki to na podstawie obowiązującego ustawodawstwa naftowego dało się uczynić — a współpraca władz górniczych z przemysłowcami naftowymi doprowadziła do stworzenia stacji geologicznej w Borysławiu, której działalność jest powszechnie znaną i uznaną. Stworzeniu analogicznych instytucji dla innych okręgów stanęły na przeszkodzie jedynie wypadki wojenne.

Rozwój dalszego działania władz górniczych zależnym jest głównie od takich zmian w postanowieniach obowiązujących obecnie ustaw dotyczących przemysłu naftowego, któreby kompetencję tych władz odpowiednio rozszerzyły.

Jako początek tego ustawodawstwa można uważać ustawę o gazach ziemnych z 2 maja 1919, nad rozbudowaniem której to ustawy w drodze rozporządzeń administracyjnych praca władz górniczych jest w toku.

Co się tyczy przemysłu rafineryjnego i transportowo-magazynowego, to podlegały one w Austrji kompetencji władz przemysłowych, a więc w ostatniej instancji ministerstwu handlu. Zaznaczyć jednak należy, że w czasach pokojowych ingerencja władz ograniczała się jedynie do spraw koncesyjnych i słabo wykonywanego nadzoru nad bezpieczeństwem. Jedynie władze skarbowe ze względów fiskalnych przeprowadzały nadzór nie mający nic wspólnego z właściwą administracją przemysłową.

Opierając się na powyższych wywodach można zupełnie słusznie podnieść, że żądanie stwarzania jakichś specjalnych urzędów naftowych pierwszej, a względnie drugiej instancji, nie jest niczem uzasadnione i byłoby to tylko szukanie nowych dróg tam, gdzie są już dawne i dobrze utarte, połączone z wielkimi kosztami dla skarbu państwa w czasie, gdy koszta administracji państwowej pochłaniają i tak bardzo wysokie sumy, oraz gdy wynalezienie sił fachowych dla należytego sprawowania administracyjnych czynności państwowych, należy do trudności często niemożliwych do pokonania.

Zaznaczyć należy, że w razie utworzenia odrębnych urzędów naftowych pierwszej instancji, dawne urzędy górnicze musiałyby być utrzymane dla reszty spraw górniczych, a co najwyżej możnaby ich personal nieco zredukować.

Od chwili powstania Państwa polskiego zaszła przeto konieczność stworzenia jedynie najwyższej instancji dla wszystkich spraw dotyczących przemysłu naftowego, która istniała poprzednio w Wiedniu, a to tak w myśl życzeń przemysłowców naftowych, jak i poprzednich doświadczeń w formie jednolitej.

Konieczności tej stało się pierwotnie zadość, przez połączenie wszystkich tych agend w ministerstwie przemysłu i handlu. Jednakże ministerstwo przemysłu i handlu nie znalazło dostatecznego uznania dla ważności tego przemysłu i dla jego specjalnych właściwości, charakteryzujących się tem, iż stosunki w tym przemyśle zmieniają się prawie z dnia na dzień, wskutek czego administracja jego musi być nadzwyczaj sprawną i ogromnie szybko działającą.

Dla przemysłu tego nie stworzono odrębnej sekcji, obejmującej cały przemysł naftowy (kopalnie, rafinerje, magazyny etc.), względnie specjalnego urzędu wyposażonego w daleko idące kompetencje, lecz chciano tenże przemysł wtłoczyć w ramy Sekcji górniczo-hutniczej, a gdy to się nie dało przeprowadzić, rozdzielono ten przemysł między dwie sekcje, separując kopalnictwo od rafinerji, a tem samem niszcząc dotychczasowy dorobek na tem polu.

To zapoznanie przemysłu naftowego i jego ważności, było powodem, że przemysł ten szukał poparcia gdzieindziej i uciekł się pod opiekę innego ministerstwa, gdzie dano mu takie stanowisko, jakie bezsprzecznie dla niego jest niezbędne.

Wyodrębnienie to jednakże z konieczności rzeczy musiało być tylko połowicznem, trudno bowiem sobie wyobrazić przeniesienie agend czysto technicznej natury do ministerstwa skarbu.

Gdyby to przeniesienie zostało nawet w całości dokonanem, to nie ulega kwestji, że wcześniej czy później wpłynęłoby ujemnie na sprawność odnośnych władz, czego najlepszym dowodem historja administracji salin Małopolskich przez austryjackie ministerstwo skarbu.

Ujemne skutki obecnego rozdziału kompetencji między ministerstwa skarbu i przemysłu i handlu dają się już obecnie odczuwać tak przemysłowcom, jak i samym władzom, względnie ich reprezentantom.

Sprawa przedstawia się faktycznie tak, że zachodzą ciągłe spory kompetencyjne i ani przedstawiciele władz, ani przemysłu, nie mogą sobie dokładnie zdać sprawy, do kogo właściwie cały szereg czynności należy. Stan ten musi powodować zastój i przewlekanie załatwienia poszczególnych spraw, a co za tem idzie odbija się bardzo ujemnie na samym przemyśle, mimo, że rozwój jego obecnie ma dla Państwa, a w szczególności dla jego stosunków finansowych pierwszorzędne znaczenie!

Chociażby więc ministerstwo skarbu było zdania, że osiągnie lepsze rezultaty mając bezpośredni wpływ na działalność urzędu naftowego, to przecież wyżej wspomniane skutki rozdziału kompetencji muszą anulować wszelkie wysiłki tegoż ministerstwa. Zdaniem naszem byłoby zatem bezporównania korzystniej, gdyby ministerstwo to, zachowując sobie konieczny, nawet daleko idący wpływ na załatwienie spraw dotyczących przemysłu naftowego — zrezygnowało z dalszego prowadzenia tych czynności w swoim zakresie działania i zgodziło się na ponowne ich wcielenie do Ministerstwa Przemysłu i Handlu!

Ministerstwo Przemysłu i Handlu chcąc jednak uzyskać napowrót wydzielone agendy dotyczące przemysłu naftowego, nie może przemysłowi temu dać gorszego stanowiska, aniżeli przemysł ten uzyskał już w Ministerstwie skarbu. Przeciwnie, będzie musiało przez zespolenie wszystkich agend dotyczących tego przemysłu w jednym specjalnym dziale, oraz przez zapewnienie temu działowi jak najdalej idącej samodzielności, całkowicie wypełnić zasadniczy postulat całego przemysłu naftowego co do organizacji władz.

Zespolenie takie byłoby pożądane nie tylko w najwyższej instancji, lecz także w niższych instancjach, a da się ono łatwo uzyskać przy bezwzględnej koniecznej reorganizacji wszystkich administracyjnych władz państwowych.

Z drohobyckiego okręgu górniczego.

Drohobycz, 2 czerwca 1920.

Podanie Witkowickiego Gwarectwa kopalń i hut w Witkowicach o przedłużenie na dalszy rok miar górniczych: Metud w gminie Opaka, Konstantyn, Izydor, Robert, Feliks, Ryszard, Bertram, Filip i Barbara w gminie Borowa góra, Juliusz w gminie Młodów, Helena w gminie Sieniawa, Agnes w gminie Lisia jama, Rudolf, Emerich, Florjan w gminie Zaradawa, Anton, Lukas, Stefan, Georg, Bazyli, Theodor, Anna w gminie Surnaczówka, Cyryl, Ewa w gminie Nowa grobla — załatwiono odmownie, z poleceniem utrzymywania w stałym ruchu miar dziennych od 15 maja do 30 września każdego roku — przy składaniu przepisanych sprawozdań. W dniu 19 maja b. r. wniosło wymienione Gwarectwo ponowne podanie o przedłużenie wzmiankowanych miar dziennych na dalszy rok — z prośbą o ewentualne traktowanie podania jako rekurs.

Adam Paszkowski, jako pełnomocnik firmy J. N. Waterkeyn zgłosił założenie nowych otworów świdrowych Nr. Nr. 4 do 18 na terenie kopalni nafty „Mary“ w Borysławiu.

Zezwolono urzędownie na podjęcie robót wiertniczych w szybie Nr. 55, kopalni nafty „na Ratoczynie“ Galic. Akc. Karp. Towarzystwa naftowego w Borysławiu

Na kopalni nafty „Ratoczyn“ w Borysławiu, Towarzystwa naft. z o. p. „Ratoczyn“ został ruch w szybie Nr. III. zupełnie zastanowiony.

Zezwolono urzędownie na rozpoczęcie wiercenia zgłoszonego otworu świdr. Nr. I, na kopalni nafty „Zyta“ w Mraźnicy, firmy Louis Neumann, Ignacy Tisch, Leon Fellner i Leopold Unikel — oraz zaakceptowano ustanowienie Maksa Freiwilliga w Borysławiu pełnomocnikiem tej kopalni w miejsce Leopolda Unikla.

Przyjęto do wiadomości urzędowej zgłoszenie przez Spółkę: Zygmunf Furgalski, Leon Kulczycki i Dr. Artur Kintzi ruchu kopalni oleju skalnego „Respeklin II“ na terenie parc. gr. llk. 603/1 i 603/2 w Mraźnicy, z terminem rozpoczęcia wiercenia zgłoszonych otworów świdrowych Nr. I i II do 30 czerwca 1920.

Leon Rosner w Drohobyczu nabył na własność uprawnienie do wydobywania na terenie parcel, wchodzących w skład kopalni nafty „Mazepa“ na pg. llk. 212/1, 212/2, 506/1, 507/2, 508/1, 509/2, 510, 511/1, 513, 514/1, 515/2, 593/2, 594/1 w Mraźnicy.

Z terenu wymienionego wydzielił parcele gr. llk. 212/1 i 212/2 w Mraźnicy, Zgłaszając na nich założenie kopalni oleju skalnego „Jasło“ z 3-ma otworami wiertniczymi. Termin uruchomienia wymienionych otworów świdrowych Nr. Nr. I, II, III ustalono urzędownie do 1 stycznia 1921.

Z terenu kopalni nafty „Mazepa“ w Mraźnicy zostało w dalszym ciągu wydzielone pole naftowe „Bielsko“ dla prawa wydobywania minerałów żywicznych z podziemia pg. llk. 509/2, 510, 511/1, 513, 514/1 i 515/2 w Mraźnicy. Prawo to zostało nabyte od Leona Rosnera przez Dra Zygmunta Robinsohna w Bielsku i Leopolda Unikła w Drohobyczu. Na terenie tych parcel zgłoszono przez nowonabywających ruch kopalni nafty „Bielsko“ z 4 ma otworami świdrowymi — ustanawiając Leopolda Unikła w Drohobyczu pełnomocnikiem kopalni — przyczem wyznaczono urzędownie termin do 1 stycznia 1921 celem uruchomienia tych otworów świdrowych.

Kontraktem z daty 18 stycznia 1920 L. rep. 62908 nabył Bronisław Rappaport od Jana Lenartowicza własność 87 5 części pola naftowego „Toniusin IV“ w Mraźnicy, na pg. lk. 645 — na którem zgłoszoną została kopalnia nafty „Toniusin IV“ — z tem, że pełnomocnictwo zostało powierzone Dr. Szymonowi Hersch-dorferowi, adwokatowi w Drohobyczu.

Przyjęto do urzędowej wiadomości zgłoszoną zmianę planu ruchu kopalni nafty „Silva plana“ w Borysławiu, polegającą na założeniu otworów świdrowych Nr. Nr. 21, 22 i 23.

Zezwolono urzędownie na podjęcie ruchu w otworze świdrowym Nr. II, kopalni nafty „Donamon“ w Borysławiu.

Ruch kopalni oleju skalnego „Barbara“ w Borysławiu, Naftowej Spółki kopalnianej „Barbara“ Spółki z ogr. odp. w Wiedniu, został z dniem 16 stycznia 1920 wstrzymany.

Pełnomocnikiem kopalni nafty „Aba“ w Tustanowicach, został ustanowiony Salomon Spitzmann w Drohobyczu.

Ruch kopalni nafty „Erdölwerke I“ w Tustanowicach został podjęty z dniem 1 lutego 1920 — zaś nazwa kopalni została zmienioną na „Marysia“.

Rajmund Jarosz w Drohobyczu zgłosił ruch kopalni oleju skalnego „Ewa“ na terenie pg. lk, 521/1 w Mraźnicy. Kopalnię tę zaliczono do I klasy niebezpieczeństwa. Termin wiercenia zgłoszonych otworów świdrowych Nr. I, II, III i IV wyznaczono do 1 lutego 1921.

Herman Nostel, Pinkus Herzig et Co, do rąk pełnomocnika Nisiga Scheinfelda zgłosili ruch kopalń oleju skalnego:

„Zagłoba“ — na terenie pg. llk. 271/1, 271/2, 272, 273 i 274 w Mraźnicy — przez wiercenie zgłoszonych otworów świdrowych Nr. I i II.

„Staszic“ na terenie pg. lk. 690 w Mraźnicy — z otworami świdrowymi Nr. Nr. I, II i III.

„Kołłątaj I“ na parc. llk. 426/3 i 427 w Mraźnicy z otworami świdrowymi Nr. Nr. I i II — oraz

„Kołłątaj II“ na parc. llk. 421, 422, 423, 424, 425 i 426/4 w Mraźnicy, z otworani świdrowymi Nr. Nr. I i II.

Termin wiercenia otworów świdrowych na wymienionych kopalniach wyznaczono do 1 października 1920.

Zgłoszony przez Eljssza Koppla, Izraela Lifschütza i Leona Liftschütza zamiar założenia kopalni oleju skalnego „Pionier“, na terenie parc. llk. 695 i 696 w Mraźnicy, przez uruchomienie otworów świdrowych Nr. Nr. 1, 2, 3, 4, 5, 6 przyjęto do urzędowej wiadomości — z terminem rozpoczęcia wiercenia do 31 lipca 1920.

Władysław Matkowski i Ska zgłosili ruch kopalni oleju skalnego „Polska Nafta“ na terenie parc. llk. 1114 1115 w Borysławiu, oraz parc. llk. 662 i 663 w Mraźnicy, przez rozmieszczenie otworów świdrowych Nr. Nr. 1, 2 i 3. Zgłoszenie niniejsze zostało przyjęte do wiadomości urzędowej z poleceniem rozpoczęcia wiercenia otworu świdrowego Nr. 1 do 1 października 1920 — zaś następnych II i III w 6 miesięcy po upływie terminu rozpoczęcia wiercenia poprzedniego.

Kralupska rafinerja naftv w Pradze, zmieniła nazwę kopalni nafty „Habsburg“ w Tustanowicach — na „Praga“.

Przyjęto do wiadomości urzędowej puszczenie w ruch otworu świdrowego „Baku Nr. I“ na pg. lk. 1059/3, kopalni nafty „Baku“ w Borysławiu.

Udzielono urzędowego zezwolenia na puszczenie w ruch otworów świdrowych Nr. I i II, kopalni nafty „Likurg“ na parc. lk. 1012 i 1013 w Borysławiu.

Przyjęto do wiadomości zgłoszenie ruchu kopalni oleju skalnego „Tryskaj“, Rudolfa Thorna, na terenie parc. lk. 298, 299, 300/1, 301, 305/1 w Mraźnicy — z terminem rozpoczęcia wiercenia otworu świdrowego Nr. I, do dnia 30 czerwca 1920.

Pełnomocnikiem kopalni nafty „Oil Star“, firmy Wilhelm Mertens, w Borysławiu, został ustanowiony inż. Franciszek Glazer w Borysławiu.

Uprawnienie do wydobywania kopalni nafty „Zofia“ na parc. lk. 4319 i 4431 w Tustanowicach, przeszło z rąk austrjackiej Spółki dla eksploatacji terenów naftowych „Opteg“ — na rzecz Towarzystwa „Rohölexploitationsgesellschaft m. b. H.“ we Wiedniu — przy ustanowieniu Dra Zygmunta Kleinberga, adwokata w Drohobyczu, pełnomocnikiem tej kopalni nafty.

Uprawnienie do wydobywauia kopalni nafty „Gerta“ w Borysławiu, przeszło na firmę Koritschoner, Brück i Ska we Wiedniu — przyczem ustanowiony został pełnomocnikiem tej kopalni Jakób Becher w Borysławiu.

Towarzystwo dla handlu ropą w Borysławiu ustanowiło Władysława Henniga w miejsce Ludwika Dunina pełnomocnikiem kopalń Towarzystwa w Schodnicy.

Towarzystwo Akc. Rafinerji olejów mineralnych zgłosiło zamiar otwarcia ruchu kopalni oleju skalnego „Zawisza Czarny I“ na terenie parc. lk. 625/2, 626/2 i 627 w Mraźnicy, oraz „Zawisza Czarny II“ na parc. lk. 623, 624, 625/1, 626/1 w Mraźnicy.

Jerzy Sasyk zgłosił założenie kopalni oleju skalnego pod hasłem „Sasyk I“ na terenie pg. lk. 263, 264, 265, 266 w Mraźnicy,

dtto „Sasyk III“ na terenie pg. lk. 428, 429, 430, 431, 432/1, 433, 434, 435 w Mraźnicy,

dtto „Sasyk IV“ na terenie pg. lk. 614/1 w Mraźnicy,

dtto „Sasyk V“ na terenie pg. lk. 689 w Mraźnicy.

Z dniem 13 marca 1920 został puszczony w ruch szyb Nr. 3, kopalni nafty „Aleksander“ w Borysławiu.

Pełnomocnik Jakób Weiss zgłosił zmianę nazwy kopalni nafty „Erdölwerke I“ w Tustanowicach, na „Marysia“.

Uprawnienie do wydobywania na kopalni nafty „Barbara“ w Borysławiu, przeszło na firmę „Barbara“ Naftowa Spółka kopalniana z ogr. odp. w Wiedniu — pełnomocnikiem tej kopalni jest Izak Lockspeiser w Borysławiu.

Ruch na kopalni nafty „Vacuum I“ w oddziele las. Nr. 50 w Tustanowicach, został z powodu braku materjałów wiertniczych z dniem 12 lutego 1920 zastanowiony.

Jan Lenartowicz, Dr. Izydor Ziegermann i Ska zgłosili ruch kopalni oleju skalnego pod hasłem „Adam“ na terenie parc. lk. 596/1, 596/2 i 596/3 w Mraźnicy — przyczem wyznaczono termin rozpoczęcia wiercenia zgłoszonych otworów świdrowych Nr. Nr. I, II, III, IV i V do 1 stycznia 1921.

Środkowo Galicyjskie Akc. Towarzystwo dla przemysłu naftowego nabyło kopalnię nafty „Gertruda“ w Tustanowicach na terenie pb. lk. 74/2, pg. lk. 576/2, 578/1, 580/3, 579 (część wschodnia), 576/3 (pole naftowe Margarethe I), pg. 578/5, 580/1, 579 część wschodnia, 581 część zachodnia, 582 część wschodnia (pole naftowe Szujski I). Pełnomocnikiem tej kopajni jest Imre Pirnitzer w Drohobyczu.

Ruch kopalni nafty „Tyzia“ (na Ścigalskim) Benjamina Suchostowa i Ski w Borysławiu został zupełnie zastanowiony.

Dtto ruch kopalni nafty „Bleriot“ w Tustanowicach, z powodu braku materjałów technicznych spoczywa na razie.

Również został ruch wiertniczy w szybie „Józef“ Nr. 35, kopalni nafty „Kościuszko“, Towarzystwa przemysłu ropnege „Łodyna“ w Łodynie z powodu braku rur 4“ z dniem 10 kwietnia b. r. aż do odwołania wstrzymany.

Szyb „Ratoczyn Nr. II“, kopalni nafty Towarzystwa naftowego z o. p. Ratoczyn w Borysławiu został zupełnie rozebrany i zniesiony zaś rury zamykające wodę pozostały w otworze świdrowym.

Kopalnia nafty „Oleks“ w Borysławiu przeszła na rzecz Spółki Majer Tifschütz w 25%, na Gustawa Goldmanna i Jakóba Goldmana 7·5% na Holenderski Syndykat, naft. Spółka z o. p. w Borysławiu 60%.

Ruch kopalni nafty „Aladar“ i „Edison“ w Tustanowicach, kopalni nafty Spółki naft. z o. p. „Limanowa“ został na razie zastanowiony.

Otwór świdrowy Nr. IV, kopalni nafty „Ekwiwalent“ w Borysławiu został w ruch puszczony.

Akc. Galicyjskie Towarzystwo Naftowe „Galicja“ zgłosiło ruch kopalni oleju skalnego na polu naftowem „Emilówka II“, na parc. lk. 247 i 248 w Stańkowej — powiat polityczny Lisko, przez wiercenie otworu świdrowego Nr. I.

Galicyjskie Gwarectwo naftowe „Harklowa“ w Harklowej zawiadomiło o nabyciu 52·2% udziału ogr. własności pola naftowego „Gwiazda północna“ w Tustanowicach, na którem założoną jest kopalnia nafty „Gwiazda północna“ w Tustanowicach.

Dtto 83·5% udziału ogr. własności pola naftowego „Hucuł I, II, III, IV, V“ w Tustanowicach, na których założoną jest kopalnia nafty „Hucuł“ w Tustanowicach.

Również nabyło Galic. Gwarectwo naftowe „Harklowa“ we Lwowie, ul. Hetmańska L. 22 — umowami z dnia 28 kwietnia 1920 — od Lipy Schutzmanna 85·1/2% kopalni „Oskar“ w Borysławiu.

55% kopalni „Szczur“ w Borysławiu, względnie prawa naftowe do 26 listopada 1920. (Prawo naftowe terenów „Szczur“ do 26/XI. 1914 r.), 91% kopalni „Ignacy“ w Tustanowicach, kopalni „Salo“ i kopalni „Jakób“ w Tustanowicach.

Upoważnionymi do zastępywania Gwarectwa są: Henri Vilter w Paryżu i Jerzy Haase w Borysławiu.

Przegląd piśmiennictwa

Współudział obcego kapitału w naszym przemyśle jest tak znaczny, a wynikające stąd dla naszych gospodarczych stosunków niebezpieczeństwo tak groźne, że nigdy niema za wiele słów, nigdy dosyć ostrzeżeń! Dlatego skwapliwie notujemy kilka odnośnie do tej sprawy wyrażanych myśli w artykule, ogłoszonym pod powyższym tytułem Nr 138 „Kurjera Lwowskiego“ przez Inż. Władysława Szaynoka.

W artykule tym rozpatruje autor kilka form współudziału kapitału obcego w naszych przedsiębiorstwach i określa stopień ich niebezpieczeństwa dla rozwoju i interesów rodzimego przemysłu. Wyłaniają się tu przedewszystkiem dwa rodzaje przedsiębiorstw o zdecydowanej przewadze kapitału polskiego (te są oczywiście najkorzystniejsze i powinny być jak najbardziej popierane) albo o wybitnej przewadze kapitału obcego. Te ostatnie przyjąć musimy jako zło konieczne, wykluczamy dla nich jakiekolwiek przywileje, uważamy je za dowód słabości naszego kapitału narodowego, a staramy się chyba wprowadzić na naczelne stanowiska takich przedsiębiorstw naszych obywateli. Charakter takiego przedsiębiorstwa jest znany i jasny i z tej strony nie obawiamy się żadnych niespodzianek.

Znacznie niebezpieczniejszą formą przedsiębiorstwa jest ten jego rodzaj, w którym kapitału obcego i polskiego jest mniej więcej wysokość równa (stosunek 1 : 1). Przedsiębiorstwo takie ma pozornie charakter polski, w rzeczywistości zaś służyć będzie wyłącznie obcym interesom. Musimy sobie bowiem zdać sprawę z tego, że wielki kapitał to nie jedna lub druga spółka o kilkudziesięciu lub stu miljonach koron czy marek kapitału, lecz koncern takich spółek. Jedno ogniwo takiego koncernu jest bezsilną jednostką z chwilą, gdy chciałoby pracować niezgodnie z interesami reszty spółek. Do niezgodności rzadko przychodzi, gdyż z chwilą, gdyby dopuszczona do 50 proc. w jednej ze spółek grupa zechciała bronić swoich własnych interesów, wykupuje się poprostu za każdą cenę kilka akcji i rozbija się większość

przeciwnika. Jeżeli nie można kupić akcji, to kupuje się jednego reprezentanta przeciwnej grupy i osiąga się ten sam skutek.

Częściowym ratunkiem w tych wypadkach jest tworzenie silnych syndykatów, zobowiązujących należących do nich akcjonarjuszy do solidarnego postępowania zgodnie z interesami kraju. Na jakie to jednak trudności natrafia, uczy doświadczenie. Oto przed rokiem wykupiono z rąk niemieckich przedsiębiorstwo w ten sposób, że solidarna z wydziałem krajowym grupa tworząca syndykat objęła 50 proc. kapitału, a z reszty 10 proc. zostało w rękach polskich poza syndykatem, a 40 proc. w rękach obcych. Pierwszą troską polskiego syndykatu było pozyskanie dla siebie akcji polskich niezsyndykowanych. Namowy do przystąpienia do syndykatu pozostały na razie bez skutku. Tylko jeden z posiadaczy akcji zgodził się sprzedać kilka akcji za cenę o 300 proc. wyższą od ceny kursowej, a po namyśle i tej umowy nie dotrzymał, rozumując, że będąc języczkiem u wagi, może lepiej jeszcze zdoła wyzyskać swoje wyjątkowe stanowisko.

Przytaczam powyższy przykład, aby wykazać, z jakiemi trudnościami połączone jest utrzymanie polskiego stanu posiadania w spółkach, gdzie większość polska nie jest dostatecznie wielka, aby wykluczyć możliwość wyzyskiwania sytuacji przez destrukcyjnie usposobione jednostki.

Potępić należy tworzenie spółek, w których już przy założeniu kapitał obcy ma równy udział jak kapitał polski. Zawiązujący takie spółki nie zdają sobie widocznie z tego sprawy, że ściągają na siebie podejrzenie (często zresztą niesłuszne, gdyż najczęściej robi się to bezmyślnie), że jedynym celem takiej spółki było wyłącznie umożliwienie obcemu kapitałowi eksploatowania kraju za nasze własne pieniądze.

Spółki takie, zakładane przez wielkie banki, mają jeszcze i tę wielką wadę, że utrwalają chorobliwą u nas nieufność we własne siły.

Powodem powstawania takich spółek jest także lenistwo nasze. Łatwiej w kilku konferencjach z reprezentantami obcego kapitału i kilku bankami utworzyć spółkę na sto miljonów, niż zrzeszyć pięć miljonów marek naszego kapitału, złożonego przez kilkuset akcjonarjuszy. Opinja publiczna i rząd powinien nauczyć się odróżniać wielkie spółki, tworzone „pour le roi de Prusse", od drobnych wprawdzie, ale zdrowych, bo naszych przedsiębiorstw.

Reasumując wywody inż. Szaynoka, należy zatem powiedzieć: dążyć należy do tego, aby udział polskiego kapitału w przedsiębiorstwie zbliżał się do 100% albo do zera, w żadnym jednak razie nie powinien stanowić znacznej mniejszości lub pozornej równości. Angażowanie polskich kapitałów do przedsiębiorstw tego ostatniego rodzaju jest rzeczą wysoce szkodliwą i niebezpieczną, rzeczą, którą należy jak najostrzej zwalczać i jej przeciwdziałać. (X)

Nowa książka a nafcie. Świeżo ukazało się we Francji w wydaniu Flammariona, interesujące dzieło p. Henryka Béranger, szefa generalnego komisarjatu francuskiego dla rozdziału olejów pędnych i płynnego opału, p. t.: „Francja i Nafta". Prasa francuska przyjęła książkę tę z wielkim entuzjazmem jako wyczerpujące i źródłowe studjum obecnego problemu naftowego we Francji. W przedmowie do swojej książki, twierdzi autor, że „nafta pomogła nam wyjść zwycięsko z wojny i musi teraz nam pomódz być zwycięscami w pokoju". Najciekawszy rozdział tej książki, odnoszący się do polityki naftowej Francji od chwili zawieszenia broni, nie jest jeszcze napisany, gdyż nie można epoki tej uważać za skończoną. W każdym razie rozdział to najważniejszy i kryje zapewne dla ludzi postronnych niejedną ciekawą rewelację. *(sz).*

Doświadczenia poczynione przy zastosowaniu pędni z materjałów zastępczych w nadreńsko-westf. Zagłębiu węglowem podczas wojny. W czasopiśmie górn.-hutn. „Glükauf" znajdujemy ciekawe wiadomości o doświadczeniach poczynionych przy użyciu pasów popędowych i transmisji, z materjałów zastępczych w nadreńsko-westf. Zagłębiu węglowem podczas wojny.

Autor zaznacza, że utrzymanie ruchu w nadreńsko-westf. Zagłębiu było częstokroć umożliwione tylko przy wydatnem użyciu transmisji wykonanych z materjałów zastępczych. Nadawały się one mniej do popędów ciężkich, natomiast przy popędach średnich i lżejszych używano ich z dobrym skutkiem. Początkowo jakość i nieodpowiednie ukształtowanie pasów popędowych zrażało górników do tej nowości, lecz później gdy udało się błędy usunąć i pasy te przystosować do warunków lokalnych, przesądy górników zmalały. Skutkiem stosunków wojennych należy się liczyć z tem, że transportery z materjałów zastępczych będą jeszcze długo używane, zwłaszcza w tych fabrykach, kopalniach itp., w których okazały się praktycznymi. O ile uda się je ulepszyć znajdą z pewnością zastosowanie w wielu przedsiębiorstwach.

Czy kopalnie, fabryki itd. zechcą i wówczas używać pędni z materjałów zastępczych, gdy cena skóry, gumy, bawełny itd. będzie przystępną, jest oczywiście kwestją wątpliwą. *(mb.).*

Przemysł i Handel. Warszawa. Treść Zeszytu 23-go z dnia 6 czerwca, 1920 r. — *Jerzy Skarbek-Białobrzeski:* Polska polityka kolonialna. — *K. Sąchocki:* Sprawa rekwindykacji majątku wywiezionego przez Niemców. — *Br. Mańkowski:* O ważności przemysłu zabawkarskiego. — Kronika krajowa. — Kronika zagraniczna. — Dział informacyjny.

Przegląd giełdowy.

W Krakowie.	25/5	29/5	2/6	5,6
Galic. Akc. Zakłady Górn. Siersza	1950	2000	1975	1950
Tepege	4700	4400	4300	4700
We Lwowie.	25/5	1/6	2/6	5/6
Polska Nafta	910	910	—	910
Galicja	—	—	13300	—
W Warszawie.	25,5		1/6	3/6
Starachowice	15000		10300	9700
W Paryżu.	18/5		19/5	20/5
Sosnowice	1440		1420	—

Nafta Baku	4520		4380		4225		
Mexikan Eagle	480		501		—		
Omnium Pétroles	—		480		—		
We Wiedniu.	18/5	19/5	20/5	21/5	25/5	1/6	2/6
Apollo	—	4350	—	4225	—	—	3480
Fanto	16500	16450	16000	—	—	—	14400
Karpaty	11400	—	10800	—	10700	9050	9600
Galicja	17820	17540	—	18600	17580	16240	16780
Schodnica	—	—	—	—	—	—	—
W Berlinie.				6/4			
Deutsche Erdölgessellschaft				750			

Wiadomości bieżące.

Naftowe.

Związkowe zakłady gazu ziemnego i gazoliny. W niedzielę d. 6 czerwca o g. 12 w południe odbyć się miała (jak donosi „Kurjer Lwowski") uroczystość poświęcenia gmachu Towarzystwa związkowych zakładów gazu ziemnego i gazoliny, nowej spółki akcyjnej dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych o kapitale zakładowym 30 miljonów marek. Celem spółki jest stworzenie ogniska polskiego przemysłu naftowego i gazowego bez kapitałów obcych.

Na czele spółki stoi b. poseł sejmowy p. Zygmunt Lewakowski. Siedzibą spółki jest Lwów. Gmach, nabyty od hr. Baworowskiego we Lwowie przy ul. Pańskiej l. 25, został adaptowany na biura i lokale reprezentacyjne spółki.

Spółka obejmuje kopalnie nafty w Schodnicy, Borysławiu i Krośnie, kopalnię węgla w Potyliczu i rafinerję we Lwowie. Dyrekcję stanowią: gen. dyrektor p. Stanisław Longchamps i dyrektorowie pp. Ludwik Dunin i Zygmunt Szulakiewicz. Spółka utworzoną została pod egidą Polskiego Banku Przemysłowego i Banku Krajowego.

Zapotrzebowanie produktów naftowych we Francji. Zapotrzebowanie przetworów naftowych we Francji wzrosło znacznie i wytworzyło pomyślną konjunkturę dla polskich produktów naftowych.

Zwiększenie spożycia nafty w Stanach Zjednoczonych, które grozi wstrzymaniem przywozu do Francji i deprecjacja franka w stosunku do dolara zniewala rząd francuski i prywatne rafinerje do poszukiwania nafty w Polsce. Skutkiem tego zawarto z początkiem r. b. umowę naftową polsko-francuską.

Ceny za naftę mają tendencję zwyżkową.

Płacono za hektolitr	31/3 1920	28/2 1920
nafty	92·75 frs.	71·25 frs.
benzyny	147·25 „	106·25 „
pétrole blanc	100·25 „	79·25 „

Z powyższego zestawienia okazuje się jak ceny wzrosły w przeciągu 1 miesiąca. (mb).

Tranzakcje naftowe. Minist. Przemysłu i Handlu donosi, że grupa angielska, która nabyła od rządu angielskiego skonfiskowane na początku wojny akcje niemieckie koncernu naftowego „Premier" zamierza sprzedać akcje te grupie francuskiej.

Objekty te znajdują się w Małopolsce, w Borysławiu i w Rypnem, rafinerje zaś w Peczyniżynie, Drohobyczu i Trzebini i są obecnie pod zarządem przymusowym.

Akcje Tow. British European Oil Company, które posiada tereny naftowe koło Ustrzyk Dolnych, oraz kopalnie w Borysławiu i Tustanowicach są notowane na giełdzie londyńskiej. (mb).

Wpływ Anglji na wywóz nafty do Austrji. Austryjacki Związek naftowy planuje urządzenie wielkich hal dla składania importowanej nafty. Donoszą z Wiednia, że jedno z wielkich angielskich towarzystw naftowych ofiarowało swój współudział przy tej budowie z tem zastrzeżeniem, że będzie się ono zajmowało dostawą wszelkich produktów naftowych do Austrji. Koszta mają wynosić 100 miljonów koron. *mb.*

Wpływ rządu na sprawy naftowe w Stanach Zjednoczonych. Z Waszyngtonu donoszą, że pomiędzy reprezentantami państwowemi a zastępcami przemysłu naftowego została zawarta ugoda w sprawie nowych wierceń, wydobywania i przerobu nafty i gazu. Bliższe szczegóły nie są jeszcze znane, jest już jednak pewne, że rząd amerykański będzie miał poważny wpływ na regulowanie tych spraw. Dla uniknięcia scysji pomiędzy rządem Związku a rządami poszczególnych Stanów zażądano jednolitego ustawodawstwa dla wszystkich Stanów. *mb*

Brak ropy w Kanadzie. Imperial Oil Co., która zawiaduje całym handlem naftowym Kanady donosi, że zachodnia część Kanady posiada bardzo małą ilość ropy tak, że zamówienia ze Stanów Zjednoczonych zostaną wykonane tylko w 70 procent. Zachodzi nawet obawa, że ładunki ropy do Stanów Zjednoczonych zostaną czasowo wstrzymane. *mb.*

Dawid Fanto, znany przemysłowiec naftowy, założyciel Towarzystwa naftowego jego imienia, zmarł przed paru tygodniami we Wiedniu.

Budowa okrętów cysternowych w dokach wojennych w Anglji. W Anglji rozpoczęto budowę nowych okrętów cysternowych. Z inicjatywy admiralicji będzie się budować okręt taki o pojemności 10.000 ton w Portsmouth Dockyard; także w Devonport istnieje podobny zamiar, poza tem ma się tam budować okręt handlowy o pojemności 8000 ton. W Chalham Dockyard konstruuje się część maszyn do tych okrętów.

Admiralicja wspólnie z ministerstwem żeglugi powietrznej rozpatruje plan wybudowania doku dla aeroplanów morskich i dwóch doków dla budowy maszyn.

Praca będzie się opierała na podstawach ściśle naukowych, a technika jej będzie przeprowadzona przy pewnego rodzaju współzawodnictwie.

Ma być, o ile możliwe, zaprowadzona praca akordowa. Znaczna ilość robotników zostanie wydalona.

Robotnicy oponują przeciw budowie w Portsmouth, bo liczba wydalonych wyniesie tam 15 od s, itakże dlatego, że wielu z nich nie może pracować w akordzie. Twierdzą, że budowa 7 okrętów proponowana przez lorda Colwyn i majora Cayzer zatrudni nadwyżkę sił roboczych i nie zajdzie potrzeba wydalania robotników. *mb.*

Konsumcja ropału w Kalifornji wzrasta tak szybko, że przekracza nawet nienormalną konsumcję z czasów wojennych. W roku 1918 wynosiło przeciętne dzienne zapotrzebowanie (przeważnie dla celów marynarki) 297.576 baryłek, w drugiem półroczu r. 1919 292.278 baryłek, w styczniu 1920 301.100, w lutym 304.120 baryłek. *(sz).*

Import nafty do Anglji w czerwcu 1920 wynosił 63,356.383 galony, wartości 5,249.192 £, co w porównaniu z marcem roku ubiegłego, wykazuje 18·1 %-owy przyrost ilości (53,638.094 galonów), a 56·2 %-owy przyrost wartości (3,358.816 £). *(sz).*

Angielski podatek od olejów pędnych pobierany w wysokości 5d--6d od 1 galona, pozostanie w mocy aż do końca b. r., poczem zostaną zaprowadzone nowe podatki na samochody. *(sz).*

Produkcja szybów naftowych, może być na ogół bardzo rozmaita — a mylnem jest twierdzenie jakoby tylko bardzo obfite szyby się opłacały. Na zebraniu techników naftowych w Londynie przytaczano dwa

charakterystyczne fakty. W Meksyku w roku 1910 osiągnięto w głębokości 1.912 stóp naftę, która przez 3 miesiące gwałtownie wypływała na wierzch, w ilości 100.000 baryłek dziennie. Po ośmiu latach produkcji, która osiągnęła 100 miljonów baryłek, szyb zamarł, wykazując jedynie ropę solną.

W Pensylwanji znowu były szyby o samoistnej produkcji wynoszącej zaledwie pół baryłki dziennie, które umiejętnem pompowaniem tak umiano wyzyskać, że nie było strat, owszem przedsiębiorstwa te odnosiły pewne zyski. *(sz).*

Zaopatrywanie automobili i motorów w oleje pędne Anglja zaprowadza u siebie na wzór Ameryki automatyczne zaopatrywanie się samochodów w środki popędowe. W miejscowościach leżących przy głównych traktach, znajdują się zbiorniki, zaopatrzone w węże, zapomocą których, po wrzuceniu przepisanych monet do otworów, przelewa się płyn poprzez szklane naczynie, wskazujące ilość pobranego oleju do rezerwoaru w samochodzie. („Petroleum World"). *(sz).*

Specjalna wiertnicza szkoła naftowa powstanie w najbliższym czasie w Anglji. Kursa praktyczne i techniczne obejmować będą wszelkie metody wiertnicze używane na całym świecie, tak że wychowankowie zakładu tego będą mogli obejmować posady inżynierów naftowych oraz wiertaczy na całej kuli ziemskiej.

Zbiorniki na ropał i benzynę są w wielkiej liczbie budowane na zachodniem i wschodniem wybrzeżu Szkocji. N. p. w małej miejscowości Oban, założyło Angielsko Amerykańskie Towarzystwo Naftowe zbiornik objętości 20.000 galonów specjalnie w celu zaopatrywania w oleje gazowe floty rybackiej, operującej na zachodnich wodach Szkocji, która coraz bardziej przechodzi do opału ropą.

Węglowe.

Premje w środkach spożywczych dla austrjackich robotników górniczych. Rząd austr. postanowił dla podniesienia produkcji węgla, rozdawać górnikom premje w środkach spożywczych, ażeby w ten sposob podnieść wydatność pracy. O ile wydatność ta podniesie się o 15—20%, górnicy otrzymają prawie przedwojenny przydział najważniejszych środków spożywczych. Wzmożonej wydatności pracy wymagałoby się dopiero po upływie dwóch tygodni, kiedy górnicy wskutek lepszej aprowizacji nabiorą sił. Po upływie tego czasu będzie się rozdawać premje przy podniesieniu wydatności pracy przynajmniej o 10%. Uzyskane w ten sposób ilości węgla przydzieli się fabrykom środków spożywczych, dla podniesienia ich produkcji. Górnicy natomiast zrzekli się $^1/_3$ części swych deputatów węglowych na korzyść ogólnego zaopatrzenia. (mb).

Urlopy dla robotników w Zagłębiu Ostrawsko-Karwińskiem. Z początkiem maja odbyła się w Morawskiej Ostrawie konferencja dyrektorów kopalń Zagłębia Ostrawsko-Karwińskiego z przedstawicielami organizacji górniczych, czeskich i polskich, w sprawie udzielania robotnikom górniczym płatnych urlopów.

Po długich naradach uchwalono, że robotnicy(ce) mają prawo do płatnego urlopu po jednorocznej nieprzerwanej służbie przy górnictwie w rewirze. Na rok 1920 przedstawia się prawo to tak: przy czasie służby od 1 do 5 lat, 5 dni, od 5 do 10 lat, 7 dni, od 10 do 15 lat, 10 dni, po 15 latach, 15 dni. Niedziele i święta przypadające na czas urlopu zalicza się do urlopu i płaci za nie. *mb.*

Produkcja węgla w Stanach Zjednoczonych w r. 1919. Wedle zestawień Krajowego Instytutu Geologicznego wyniosła produkcja węgla w Stanach Zjednoczonych w r. 1919 około 544,3 mil. t. (w roku 1918 678.2 mil. t.), z tego przypadało w roku ostatnim 86,2 mil. t. (w 1918 98,8 mil. t.) na węgiel twardy, 458,1 mil. t. (w r. 1918 579,4) na węgiel miękki.

Poniższa tabelka ilustruje rozwój produkcji miękkiego węgla w poszczególnych miesiącach ostatniego roku:

	1918	1919		1918	1919
			1000 sh. t.		
Styczeń	42227	41487	Lipiec	54971	42698
Luty	44777	31566	Sierpień	55114	42883
Marzec	48113	33719	Wrzesień	51183	47402
Kwiecień	46041	32164	Październik	52300	56243
Maj	50443	37547	Listopad	43895	18688[2])
Czerwiec	51138	37054	Grudzień	40184	36612[2])

(mb).

Strajki w przemyśle węglowym w Kroacji. W kopalniach węgla w Kroacji strajkuje 4.000 robotników. Górnicy, którzy pobierają dotąd 36 k. jug. dziennie, żądają 58 k. i 15% dla żonatych. Pracodawcy są skłonni przyznać im 54 k., lecz bez dodatku dla żonatych. (mb).

Kryzys węglowy we Włoszech. Sprawa braku węgla przedstawia się we Włoszech dosyć groźnie. W wielu zakładach metalurgicznych musiano wskutek tego przerwać prace; spowodowało to zaburzenia robotnicze w Ligurji i w Neapolu. Zamknięto również wiele innych zakładów przemysłowych w północnych Włoszech, co przyczyniło się do wytworzenia korzystnego podłoża dla agitacji bolszewickiej. Brak węgla we Włoszech jest wypływem stosunków panujących dziś w całym świecie, Niemcy i Francja nie mogą również pokryć własnego zapotrzebowania, zaś Anglja, która mogłaby jedynie pomódz ogranicza wywóz z powodu ciągłych strajków, które obniżają jej produkcję. To samo dzieje się w Stanach Zjednoczonych.

Włochy otrzymują od stycznia r. b. zamiast 800 tys. ton, tylko 300 tys. ton. (mb).

Przywóz węgla angielskiego do Francji. „Matin" donosi, że delegacja francuska pod przewodnictwem M. Adera, dyrektora narodowego biura węglowego udała się do Anglji w celu uregulowania przywozu węgla stamtąd do Francji. Sytuacja powiem była taka, że przywożono coraz mniej węgla przy wzrastającej równocześnie cenie.

Anglja ogranicza eksport z powodu własnego zapotrzebowania i podwyższa ceny węgla wywożonego, ażeby zniżyć cenę dla konsumentów w swoim państwie.

Dyrektorowi Aderowi udało się zawrzeć układ na podstawie którego odnośne biura ang. zawiadomią każdocześnie poszczególne departamenty francuskie o miesiąc naprzód, o ilości węgla, która będzie przewieziona. W ten sposób będzie można uniknąć opłaty za składowe i węgiel załadować natychmiast po zawinięciu okrętów do portu. *(mb).*

Ogólne.

Odezwa do kolegów słuchaczy górnictwa! Wydział Koła górników słuchaczów Politechniki we Lwowie, zwraca się do wszystkich Kolegów-górników studjujących zagranicą, jakoteż do wszystkich absolwentów

dwuletniego kursu górniczego we Lwowie, którzy reflektują na ukończenie pełnego Wydziału górniczego na tutejszej Politechnice, o nadsyłanie swych zgłoszeń wraz z krótkim przebiegiem studjów, celem ustalenia liczby słuchaczów 3-go i 4-go roku.

Termin zgłoszeń do końca czerwca 1920 r.

Adres: Koło Górników, Lwów — Politechnika.

Dodatki do zapomóg udzielanych przez górnicze kasy brackie. Austrjackie zgromadzenie narodowe uchwaliło, że górnicze kasy brackie będą wypłacały inwalidom, wdowom i sierotom pobierającym zapomogi, tymczasowe dodatki.

Od dodatków tych będą wykluczeni obcokrajowcy mieszkający poza granicami Austrji i obywatele obcych państw, które nie traktują obywateli w sprawach zapomóg na równi z obywatelami własnego państwa. Dodatków pobierać nie będą także ci, którzy czerpią wystarczające środki utrzymania z innych źródeł.

Dodatki wynoszą rocznie: dla inwalidy 720 K, dla wdowy 240 K, dla sieroty 120 K, dla sieroty pozbawionej obojga rodziców 240 K. Suma dodatków dla wdowy i sierót po jednym członku kasy brackiej nie może przekraczać 710 K, *ub*,

† **Prof. Inż. Karol Brisker** rektor Akademji górniczej, profesor hutnictwa żelaznego, zmarł w Leoben w 46 roku życia. *(mb)*

Zmniejszona produkcja w czeskim i w austr. przemyśle żelaznym. Produkcja żelaza i stali w czeskich zakładach hutniczych zmniejszyła się bardzo znacznie w ostatnich latach. W r. 1919 wyprodukowano w Witkowicach tylko 56% ilości żelaza w stosunku do ilości wyprodukowej w r. 1915—1916, a produkcja stali spadła o 59%. Produkcja żelaza w pragskiem Tow. przemysłu żelaznego wynosiła w r. 1919 tylko 52% produkcji z r. 1916, produkcja stali obniżyła się o 48%. Sudeckim zakładom hutniczym brak przedewszystkiem kruszców żelaza, zaś styryjskie zakłady nie rozporządzają koksem, wskutek czego produkcja ich zmniejszyła się jeszcze bardziej. Produkcja żelaza Tow. Alpine-Montan wynosiła w r. 1919 9·2% produkcji z r. 1916, a produkcja stali w r. 1919 22% produkcji z r. 1916. *(mb)*.

Odbudowanie i uruchomienie naszego przemysłu hutniczego, wymagałoby kapitału około 2¼ miljarda marek polskich, ze względu na stan naszej waluty, brak surowca i maszyn, oraz na wielkie zniszczenie fabryk i wszelkich przedsiębiorstw hutniczych, spowodowane wojną i rabunkiem przez okupantów. *(sz)*.

Opał dla hut i kopalni rudy żelaznej. W stosunku do zgłoszonego zapotrzebowania otrzymały w miesiącu maju huty 58.6% żądanego węgla, a 62·8% koksu, kopalnie rudy zaś 86·2%. Na czerwiec przyznano hutom 11.450 ton węgla, t. j. 60% żądanego, a 11.490 ton koksu t. j. 64·5%, kopalniom zaś 2.260 ton czyli 86·5% z żądanego kontyngentu. *(sz)*.

Zapotrzebowanie wosku ziemnego we Francji a zwłaszcza cerezyny jest bardzo wielkie.

Przywieziono do Francji ozokerytu, kwintali metr.

w roku 1912	6.778	w roku 1918	177
„ 1913	6.241	„ 1919	3.746

Ceny cerezyny w marcu b. r. wynosiły od 540 frs. do 720 frs. za 100 kg. *(mb)*.

Miedź z S. H. S. do Czecho-Słowacji. Z kopalni Bor w S. H. S. nastąpi wywóz 50 wagonów miedzi do Czecho-Słowacji w drodze wymiany za koks. *(mb)*.

Tow. Akcyjne B. Handtke, przystąpiło do eksploatacji torfowiska, celem uzyskania dostatecznej ilości opału na deputaty dla robotników, oraz dla utrzymania ruchu kopalń. Oszczędzi się tym sposobem od 2—15% węgla, dotychczas zużywanego na wewnętrzne potrzeby przedsiębiorstwa. *(sz)*.

Sekcja Górniczo-Hutnicza M. P. i H. tworzy osobny dział pod kierunkiem wybitnych fachowych sił, celem dostarczania kopalniom materjałów niezbędnych dla kopalń, wprost, bezpośrednio z fabryk krajowych i zagranicznych. O ile rzecz ta zostanie dobrze zorganizowaną, stanowić będzie wielkie ułatwienie dla kopalnictwa polskiego. *(sz)*.

Handlowa komunikacja napowietrzna we Francji za pierwsze 5 miesięcy 1920 roku była następująca: Linia Paryż—Londyn: dokonano 76 podróży, razem 30.350 kilometrów. Statki napowietrzne przewiozły 41 pasażerów, 2160 kg. towaru, 33 kg. listów. Linia druga Tuluza—Rabat i z powrotem: dokonano na linji 47 podróży, razem 84.740 km. Przewieziono 40 pasażerów, 432 kg. towarów, 100 kg. listów. Linja trzecia Tuluza—Bordeaux: dokonano 62 podróży, razem 15.640 km. Przewieziono 20 pasażerów. Ogółem dokonano 185 podróży, razem 130.730 km., 101 pasażerów, 2592 kg. towaru i 133 kg. listów.

Brak rudy żelaznej jest jednym z czynników, hamujących uruchomienie naszych wielkich pieców. Ponieważ przy obecnym stanie kopalnictwa u nas, ilości miejscowej rudy nie są dostateczne dla zaopatrzenia naszego przemysłu wielkopiecowego odpowiednio do potrzeb kraju, przemysłowcy zaczęli poszukiwać możności sprowadzenia bogatszej rudy zagranicznej i między innemi zwracali się też do Szwecji. Jak dotąd starania w tej mierze nie dały pomyślnego rezultatu, głównie skutkiem braku środków przewozowych i zbyt wysokich kosztów rudy, do czego przyczynia się niski stan naszej waluty.

Table de matières.

Revue montane.
La fabrication du carnalithe au point de vue de la science.
De l' emploi de l'air liquide comme explosif dans les mines de Silésie.
La souscription nationale.
La production des mines du charbon dans le bassin de Cracovie.
Les grèves des ouvriers en Allemagne pendant la guerre.
La production mondiale du charbon.
Le marché des produits de mines et des hauts fourneaux.
Communiqués de l'Academie Montanistique de Cracovie.
Revue de pétrole.
Conseil national de pétrole.
Correspondances de Drohobycz.
Bibliographie.
La Bourse.
Chronique.

TOWARZYSTWO WYDAWNICTW ZAWODOWYCH

SP. Z OGR. ODP. **TEWUGE** SP. Z OGR. ODP.

posiada na składzie głównym w Krakowie, ul. Jagiellońska 5

Telefon 2431

WYDAWNICTWA:

	Mk.
Górnictwo, H. Kondratowicz T. I.	15·—
„ „ T. II.	24·—
Borysław, Studium geologiczne, Dr. J. Grzybowski z 7 mapami	60·—
Monografia Krakowskiego zagłębia węglowego, część I., II. i IV. z mapami	56·—
Stosunki ekonomiczne zagłębia Krak., prof. J. Michalski **Droga wodna Dunaj-Odra Wisła-Dniestr**, Dr. Romuald Rosłoński **Uwagi gospodarcze, przemysł górniczy i fabryczny w zagłębiu Krak.**, Dr. Artur Benis **Taryfy kolejowe**, Bronisław Chodkiewicz **Handel węglem kamiennym**, Tadeusz Filippi	35·—
Pieśni górnicze, Zdz. Kamiński i P. Mooss, opraw.	3·92
„ „ „ „ „ brosz.	2·80
Sprawdzanie pokładów węglowych w otworach świdrowych, F. Jastrzębski	2·10
Pamiętnik I. Zjazdu górn. i hutn. pol. w r. 1906 (wyczerpany)	7·—
II. Zjazdu górn. i hutn. pol. w r. 1910	7·—
Memorjał w sprawie założenia Akademii górniczej w Krakowie	1·40
Kalendarz górniczy „Szczęść Boże“ na r. 1910/11/12/13/14	1·96
Woda w przyrodzie i górnictwie	1·20
Podsadzka płynna	1·20
Przyszłość polskiego górnictwa, prof. Uniw. Jag. Dr. Wł. Szajnocha	1·75
Badania geologiczne terenów naftowych na wyspie Sumatrze (z ilustr.), Dr. K. Tołwiński	1·75
Uboczne opory ruchu w wyciągach kopalnianych (z ilustr.), prof. górn. Karol Miłkowski	1·75
Początki opieki socyalnej robotników przy górnictwie solnem w Polsce, inż. Erw. Windakiewicz	1·—
Płace robotników według systemów amerykańskich Artur Benni (wyczerpane)	1·12
Budowa geologiczna utworów węglowych w zagłębiu Dąbrowskiem, St. Czarnocki	7·—
Wypadki nieszczęśliwe w kopalniach węgla kamiennego w zagłębiu Dąbrowskiem w r. 1904, 1905 i 1906, Wł. Choroszewski i J. Hofman	3·—
Wapień muszlowy w zagłębiu Dąbrowskiem, Karol Bogdanowicz	5·—
Przemysł węglowy w Królestwie Polskiem, K. Srokowski i J. Hofman	5·—
Geologiczny opis Polski, Jerzy Bogumił Pusch	11·—
Pokłady węglowe wzdłuż przyszłego kanału Dunaj-Odra-Wisła, Dr. W. Petraschek	4·—
W królestwie nocy zbiór nowel z życia górników, Kazet	8·—
Pamiątka I. Zjazdu górników z 66 ilustracyami	3·50
Galicyjski przemysł naftowy, (z wykresami) Dr. Leon Rymar wydanie na kredowym papierze	—·10
„ „ „ „ „ „ „ „ zwycz. brosz.	7·—
Niemiecko-polski słownik górniczy, inż. górn. Feliks Piestrak, brosz.	35·—
Przemysł produkcyi ropy wobec projektowanej noweli naftowej	2·—
Znaczenie solanki dla wytwórczości soli, inż. Erwin Windakiewicz	3·50
O złożach węgla brunatnego w Galicyi i Polsce, inż. Edward Windakiewicz	4·50
Nasz przemysł naftowy w rozrachunku z Austrją, Dr. Alfred Kohl	6·—
Przyczynek do Geologji Ks. Cieszyńskiego, Karol Buzek	3·—
Zagadnienia przemysłu naftowego w Polsce, Dr. K. Tołwiński	1·—
Przemysł żelazny w Królestwie Polskiem, Julian Hofman	7·—
Myśli do ustawy górniczej, inż. Roman Brzeski	7·—
Przegląd obszarów naftonośnych Karpat Polskich wraz z mapą, Dr. J. Grzybowski	40·—

1020 Do powyższych cen dolicza się 10% dodatek drożyźniany.

TEWUGE dostarcza wszelkich dzieł zawodowych i technicznych z literatury polskiej, francuskiej, angielskiej, niemieckiej i i.

Nakładem Towarzystwa Polskich Wydawnictw Górniczych TEWUGE, Spółki z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny: Stanisław Kamiński. — Drukarnia Związkowa w Krakowie Mikołajska 13, pod zarządem J. Dziubanowskiego.

BIBLIOTEKA GŁ. A. G.-H.